

Wokół „Wycinanek”. Publicystyka prof. Wojciecha Wrzosek



Wokół „Wycinanek”. Publicystyka prof. Wojciecha Wrzosek

Prof. dr hab. Wojciech Wrzosek z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu jest metodologiem historii. Od kilkadziesiąt lat zajmuje się teoretyczną refleksją nad historiografią. Równoległe do swojej pracy naukowej uprawia publicystykę. Jest stałym współpracownikiem portalu ohistorie.eu, gdzie od dłuższego czasu w serii „Wycinanki” publikuje felietony dotyczące nauki, historii, historiografii, filozofii, edukacji, polityki, tematów bieżących. Seria felietonów „Wycinanki” jest znakomitym pretekstem do tego, by porozmawiać nie tylko o podejmowanych w poszczególnych tekstach niezwykle ważnych zagadnieniach, ale także o wyzwaniach stojących przed historykiem, humanistą we współczesnym świecie – o roli historyka, humanisty, naukowca zaangażowanego.

W dyskusji udział biorą:

Prof. dr hab. Wojciech Wrzosek,

Prof. dr hab. Jan Pomorski,

Prof. dr hab. Rafał Stobiecki,

Prof. dr hab. Krzysztof Zamorski,

Prof. Wiktor Werner,

Prowadzenie: Prof. Ewa Solska,

Realizacja wideo i podcastu: Prof. Piotr Witek

Historia alternatywna i fantastyka historyczna w Polsce na przełomie XX i XXI w. Węzłowe problemy i zagadnienia



WIKTOR WERNER

Historia alternatywna i fantastyka historyczna w Polsce na przełomie XX i XXI w. Wężłowe problemy i zagadnienia*

Od połowy lat osiemdziesiątych XX w. do chwili obecnej możemy zaobserwować wzrost zainteresowania literaturą fantastyczną, a szczególnie jej podgatunkiem, jakim jest **fantastyka historyczna** oraz związana z nią **historia alternatywna**. Związek fantastyki z historią tylko pozornie wydaje się egzotyczny. Nurt ten został zainicjowany w momencie, gdy zaczęła się rozwijać literatura historyczna, w której obok osób i wydarzeń znanych z źródeł historycznych wprowadzane są postacie i zdarzenia wytworzone w wyobraźni pisarza. To połączenie faktów źródłowych i fikcji literackiej wywoływało oburzenie niektórych XIX-wiecznych krytyków literackich, którzy jak Alessandro Manzoni uważali ten gatunek twórczości za wewnętrznie sprzeczny i skazany na szybkie wymarcie (Rigney 2001, s. 16).

Początkowo autorzy literatury historycznej, wzorując się na twórczości Waltera Scotta, umieszczali bohaterów fikcyjnych niejako na drugim planie wydarzeń historycznych, z czasem jednak zaczęli poczynać sobie coraz śmielej przy przeplataniu wydarzeń historycznych z fikcją literacką.

Literatura fantastyczna, która powstała mniej więcej w tym samym czasie co historyczna, jest oparta na podobnym fundamencie – łączy w jednej narracji wiedzę naukową ze świadomie dobraną fikcją literacką. Dodatkowo literatura fantastyczna podobnie jak historiografia nadzwyczaj mocno interesuje się zagadnieniem przyczynowości, upływu czasu i przemian zachodzących w cywilizacji pod wpływem określonych wydarzeń. Istotnym wzorcem są tutaj opowiadania i powieści Herberta George'a Wellsa, w szczególności *The Time Machine* (1895), a także mniej znana futurystyczna powieść *The Sleeper Awakes* (1910) – jedno z dzieł tworzących kanon „historii przyszłości” czy też literatury utopijnej – w której autor snuje refleksje nad przyszłym kształtem cywilizacji, wychodząc od wiedzy na temat teraźniejszości i wiedzy historycznej o procesach kształtujących rzeczywistość kulturową.

W drugiej połowie XX w. zaistniały w Europie Zachodniej i Stanach Zjednoczonych warunki do powstawania narracji łączących elementy różnych tradycji literackich. Sprzyjała temu postmodernistyczna poetyka „parodystyczna”, zachęcająca do śmiałych eksperymentów w przetwarzaniu form narracyjnych, tworzeniu literackich iluzji narracji naukowej, zaskakiwaniu czytelnika itp. (Hutcheon 1989, s. 93–117). Rozwój fantastyki historycznej stymulowała dodatkowo dyskusja nad detotalizacją historiografii, zanegowaniem wielkich narracji historiograficznych i subiektywizacją obrazu dziejów, tocząca się zarówno w ramach dyskursywnych teorii historiografii oraz filozofii historii (White 1987, s. 1–56), jak i teorii literatury (Wesseling 1991, s. 93–138).

Pisarstwo łączące cechy powieści historycznej z literaturą fantastyczną, gotycką (także kryminałem gotyckim) i horrorem zyskuje bardzo dogodne warunki rozwoju w Europie Wschodniej i Środkowej, w tym oczywiście i w Polsce. Literatura ta rozwija się w specyficznym kontekście kulturowym – twórcy wielkich (pod względem ich znaczenia kulturowego i zakresu recepcji) powieści

historycznych tacy jak Henryk Sienkiewicz stają się autorami specyficznie szkolnymi i nie wywierają już tak silnego wpływu na wyobraźnię czytelników, co sprawia, że „młodzi” autorzy nie muszą już ani naśladować mistrza, ani wchodzić z nim w stylistyczny dialog, aby zjednać sobie czytelników, gdyż ich gust nie jest już kształtowany lekturą Sienkiewicza. Może się to wydawać banalną konstatacją, jeśli weźmie się pod uwagę upływ czasu od momentu, gdy powstawały powieści noblisty, ale w polskich warunkach zjawisko to stanowi pewną nowość. Sienkiewicz jeszcze w drugiej połowie XX w. był autorem kształtującym gusta czytelników silniej niż pisarze współcześni.

W konsekwencji powstaje z jednej strony literatura podejmująca wątki historyczne w sposób śmiały i niesienkiewiczowski, z drugiej zaś (co ciekawe) literatura, która obficie korzysta z inspiracji powieścią historyczną (poza dziełami Sienkiewicza twórczością Teodora Parnickiego i Karola Bunscha), ale nie na zasadzie naśladowania, lecz twórczego i krytycznego nawiązania. Nie można pominąć faktu, że wielu z współczesnych autorów należy jeszcze do XX-wiecznego pokolenia przesiąkniętych prozą historyczną generalnie i Sienkiewiczem w szczególności, dlatego nawet bez nacisku oczekiwać czytelników budują na tym fundamencie, niemniej tworzą literaturę już innego rodzaju.

W tym miejscu należy wymienić Andrzeja Sapkowskiego, pisarza, który w polskiej literaturze fantastycznej ma niewątpliwie olbrzymie znaczenie, i to z kilku powodów. Sapkowski był jednym z (nielicznych) pisarzy, który jeszcze w latach 80. XX w. zainicjował w Polsce rozwój literatury typu *heroic-fantasy*, niebędącej wszelako kalką twórczości Roberta E. Howarda czy J.R.R. Tolkiena, lecz próbą (w wypadku Sapkowskiego niewątpliwie udaną) nadania literaturze tego typu rodzimego charakteru. Twórczość Sapkowskiego, początkowo publikowana w poczytnym miesięczniku „Fantastyka” (w okresie PRL jedynym polskim czasopiśmie literackim poświęconym wyłącznie fantastyce), szybko zyskała popularność, głównie za sprawą sztandarowego bohatera prozy Sapkowskiego – wiedźmina (nazwa profesji wojownika-czarodzieja i łowcy potworów wymyślona przez Sapkowskiego) Geralta z Rivii; w latach 90. popularność ta wzrosła i przekroczyła granice Polski za sprawą cyklu powieści o Wiedźminie, a także komiksu i gier planszowych poświęconych tej postaci. Współcześnie opowieści o Geralcie doczekały się wielu przekładów, (niezbyt udanego) filmu, bestsellerowej gry CD-Project, a kolejna ekranizacja jest przygotowywana obecnie (2019 r.) przez Netflix. Sapkowski jako autor bardzo świadomie korzysta z wzorców literatury historycznej, czemu daje wyraz w publicznych wypowiedziach [wywiad udzielony dla czasopisma historycznego „Mówią Wieki”, pt. *Wiedźmin i historia* (2002), oraz opublikowany w formie książkowej wywiad rzeka *Fantastyka i historia* (Sapkowski, Bereś 2005)], jest wreszcie zagorzałym czytelnikiem Sienkiewicza, co również podkreśla we wspomnianych wywiadach. Jego przesiąknięcie Sienkiewiczem (a zarazem duchem powieści historycznej) uwidacznia się bezpośrednio w cyklu husyckim, składającym się z powieści: *Narranenturm* (Sapkowski 2002), *Boży wojownicy* (Sapkowski 2004) i *Lux perpetua* (Sapkowski 2006), przenikniętym mistyczną atmosferą historyczno-fantastyczną. Akcja tych powieści rozgrywa się w realiach historycznych polsko-niemiecko-czeskiego pogranicza XV w., ocierając się o postacie i wydarzenia z powieści Sienkiewicza *Krzyżacy* (występuje np. Zawisza Czarny z Garbowa, wzmiankowana jest bitwa pod Grunwaldem), lecz z

dużą domieszką wydarzeń i postaci fantastycznych.

Sapkowski konstruuje cykl wiedźmiński [*Krew elfów* (Sapkowski 1994), *Czas pogardy* (Sapkowski 1995), *Chrzest ognia* (Sapkowski 1996), *Wieża Jaskółki* (Sapkowski 1997), *Pani Jeziora* (Sapkowski 1999)] jako swoistą propozycję alternatywną wobec powieści historycznej (nie należy jej wszelako mylić z historią alternatywną), w której może przybliżyć mechanizmy stawania się wydarzeń historycznych – polityczne, ekonomiczne, ideologiczne i militarne – bez konieczności wikłania się historyczne racje oraz interesy. Opisuje zatem sytuację spisku politycznego prowadzącego do wojny, wykorzystywania ciemnionej mniejszości etnicznej jako „piątej kolumny”, agresji militarnej zakamuflowanej jako „bratnia pomoc”, powojennych przesiedleń i krwawych represji dokonywanych na cywilnej ludności, czystek etnicznych oraz religijnych i jeszcze wiele innych zjawisk znanych nam z realnej historii.

Główny bohater cyklu przywodzi na myśl nie tyle postaci historyczne, ile bohaterów znanych z literatury romantycznej i powieści historycznych Sienkiewicza. Jest on bohaterem romantycznym w sensie swego niedostosowania do świata, niemożliwej do zrealizowania potrzeby miłości, nieakceptowanego przez ludzi poczucia honoru i wreszcie wyjątkowości opisywanej tutaj jako mutacja. Wiedźmin Geralt jest pod wieloma względami kontynuacją romantyzmu w literaturze polskiej, choć ma też wiele cech bohatera pozytywistycznego przedstawianego w powieści historycznej (szczególnie *Trylogii* Sienkiewicza), do których można zaliczyć nadzwyczajną życiową zaradność i profesjonalizm (w rozumieniu fantastycznego „wiedźmińskiego fachu”). Geralt z Rivii łączy romantyzm celów z pozytywizmem środków, co tworzy nową jakość w polskiej tradycji literackiej tworzenia postaci „bohaterskich”.

W swoim drugim cyklu powieściowym – trylogii husyckiej – Sapkowski znacznie silniej trzyma się realnej historii, jako że opisywana rzeczywistość nawiązuje do konkretnej czasoprzestrzeni historycznej: Dolnego Śląska oraz Pragi w czasie wojen husyckich. Sapkowski korzysta ze źródeł historycznych, takich jak dzieła Jana Długosza, mapy i materiały ikonograficzne, oraz oczywiście z dorobku historiografii. Jednak stworzona przez niego proza należy do rozwijającej się intensywnie zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach (ze szczególnym wskazaniem na Rosję) fantastyki historycznej. W tego rodzaju literaturze proporcje historii i fantastyki mogą być bardzo różne. U Sapkowskiego występuje wiele postaci historycznych, ukazanych często w sposób zasadniczo nieodległy od ich wyobrażeń historiograficznych (Zawisza Czarny jako waleczny i moralny rycerz) bądź źródłowych (biskup Konrad Oleśnicki – postać opisana przez Długosza jako dość złowroga), oprócz tego pojawiają się tutaj postaci fikcyjne (na takiej samej zasadzie jak w literaturze historycznej) i wreszcie postaci fantastyczne, które możemy podzielić na dwie grupy. W grupie pierwszej znajdują się istoty fantastyczne w sensie ich relacji do historiografii (to znaczy uważane współcześnie za fantastyczne: smoki, czarownicy, skrzaty itp.), ale w opisywanej epoce historycznej uważane za realne, toteż ich obecność w literaturze nie jest zupełnie zaskakująca, pasuje do klimatu świata przedstawionego w źródłach. Do grupy drugiej zaliczają się postaci, o których nie tylko wiemy, że są fantastyczne, lecz także ich obecność w opisywanych realiach historycznych jest zaskakująca w tym sensie, że źródła historyczne (z epoki) nie potwierdzają wiary w tego

rodzaju twory. U Sapkowskiego za taką postać możemy uznać Samsona „Miodka”, tajemniczą istotę poruszającą się pomiędzy alternatywnymi wszechświatami, ściągniętą przez bohatera cyklu Reynevana za pomocą nieudanego egzorcyzmu w ciało siłacza-przygłupa.

Fantastyka historyczna Sapkowskiego nie jest historią alternatywną w tym sensie, że nie prezentuje on alternatywnego przebiegu wydarzeń historycznych na zasadzie „Co by było, gdyby husytyzm w Czechach przetrwał?” albo „Jak potoczyłyby się losy Polski, gdyby Jagiełło przyjął wyznanie Husa?”. Losy bohaterów splatają się z dramatycznymi wydarzeniami historycznymi, ale ich działania nie zmieniają biegu wydarzeń znanych z opracowań naukowych. W powieści działa magia i występują postacie fantastyczne, lecz ani magia, ani te postacie nie zakłócają biegu wydarzeń – mimo wyraźnego ostrzeżenia ze strony fantastycznego stwora przypominającego kobolda Zawisza Czarny udaje się na wojnę z Turkami pod sztandarem Zygmunta Luksemburskiego, która kończy się jego męczeńską śmiercią; Reynevanowi nie udaje się zapobiec porwaniu obrazu Matki Boskiej z klasztoru na Jasnej Górze (którego zgodnie z zapisem Długosza nie dokonują husyci, lecz polscy rycerze-rozbójnicy). Fantastyczność dotyczy zatem scenografii, ale już nie przebiegu historycznego dramatu.

W podobny sposób łączy historię z fantastyką Rafał Dębski, autor książek science-fiction, a także należącej do nurtu fantastyki historycznej cyklu poświęconego „wilkozakom” [*Wilcze prawo* (Dębski 2010), *Krew z krwi* (Dębski 2012), *Księżycowy sztylet* (Dębski 2015)]. Termin ten oznacza plemię „kozaków-wilkołaków”, akcja powieści rozpoczyna się zaś na Dzikich Polach w czasach opisywanych przez Sienkiewicza w *Trylogii* (cykl Dębskiego jest zresztą również trylogią). Powieść ma charakter fantastyczno-przygodowy, a rzeczywistość historyczna stanowi scenerię dla fikcyjnych wydarzeń. Wydarzenia fikcyjne oraz fantastyczne nie mają wpływu na przebieg wydarzeń historycznych, ani tego wpływu mieć nie mogą, co zostaje dobitnie podkreślone w ostatniej książce cyklu, w której bohaterowie usiłują nie dopuścić do rozbiorów Polski, wykorzystując magiczny artefakt oddający ich władzy tytułowych „wilkozaków”. Zamieniający się w wilki oraz obdarzeni nadludzką szybkością i siłą stawiają się na wezwanie, lecz jest ich zbyt mało, by udało się im zmienić bieg dziejów. W cyklu Dębskiego wymiar fantastyczny towarzyszy historycznemu, ale nie wywiera na niego wpływu.

Ten rodzaj interakcji historii z fantastyką zachodzi w popularnych powieściach Jacka Komudy ulokowanych w czasoprzestrzeni sąsiadującej z akcją *Trylogii* Sienkiewicza i do twórczości noblisty poniekąd nawiązujących. Fantastyka w twórczości Komudy nie dominuje, często mamy w nich do czynienia nawet nie z czystą fantastyką, lecz z niesamowitością, odnoszącą się raczej do powieści gotyckich niż fantasy (Komuda 1999).

Nieco inny pomysł na połączenie wymiaru historycznego z fantastycznym prezentuje Dariusz Domagalski, autor krzyżackiego cyklu powieści: *Delikatne uderzenie pioruna* (Domagalski 2009a), *Aksamitny dotyk nocy* (Domagalski 2009b), *Gniewny pomruk burzy* (Domagalski 2010). Autor rozstrzyga przed czytelnikiem wizję historii, która jest alternatywna nie w sensie zasadniczego przebiegu dziejów (pomijając obecność fikcyjnych bohaterów literackich obok postaci historycznych, takich jak Władysław Jagiełło, Ulrich von Jungingen, Zygmunt Luksemburski czy Zawisza Czarny), lecz w odniesieniu

do znaczenia wydarzeń historycznych. Dariusz Domagański opisuje rzeczywistość opierającą się na kosmologii opisanej w kabalistycznej księdze Sefer Jecira, której powstanie datuje się na III–IV w. naszej ery, choć pewne jej fragmenty mogą pochodzić nawet z drugiego stulecia przed naszą erą. Księga ta, mająca gnostycki charakter, ukazuje powstanie wszechświata jako proces rozpadu pierwotnej jedności. W rezultacie powstaje „Drzewo Życia” będące pomostem między bytem idealnym a światem materialnym: zarazem procesem stawania się wszechświata i jego mistycznym fundamentem. Składowymi „Drzewa Życia” mają być emanacje, przesyłające Stwórcy energię potrzebną do tworzenia rzeczywistości. Każda z tych emanacji ma swoją specyfikę, według której modyfikuje boską energię i kształtuje rzeczywistość materialną. W powieści Domagańskiego zarówno jednostki, jak i byty historyczne (takie jak zakon krzyżacki) znajdują się pod wpływem określonych emanacji, realizując w materialnym (i historycznym) świecie ich dynamikę działania. Pierwotnie harmonijny wszechświat za sprawą wypaczeń poszczególnych emanacji znalazł się w stanie wojny – tutaj Domagański jawi się czytelnikowi nie tylko jako autor fantasta, lecz także interpretator gnostyckiego tekstu i historiozof. Krzyżacy służą emanacji (sefirze) Binah, mającej charakter żeński i macierzyński; w swojej pierwotnej nieskażonej postaci emanacja ta uosabia matczyną miłość, która w stanie wynaturzonym przekształca się w zaborczość i destruktywność, zmieniając zakon szpitalników w okrutną machinę wojenną. Jagiełło służy emanacji Chokhmah, znajdującej się w męskiej ścieżce „Drzewa Życia”, uosabiającej ład i porządek. Emanacja ta stanowi naturalną przeciwwagę dla Binah i w momencie zachwiania równowagi, gdy Binah dąży do dominacji we wszechświecie, musi się jej przeciwstawić, dlatego konflikt między Polską i Litwą a zakonem jest koniecznością nie tylko historyczną, lecz także mistyczną. Autor opisuje wydarzenia historyczne, nadając im dodatkowo wymiar mistyczny związany z ścierającymi się emanacjami. Kosmiczna wojna na „Drzewie Życia” powoduje, że kolejne sefiry muszą wybierać pomiędzy stronami konfliktu, pociągając za sobą swoich nosicieli w rzeczywistości materialnej – przebudzonych ludzi obdarowanych przez emanacje potężnymi sposobnościami, a zarazem związanych przeznaczeniem. Wśród przebudzonych znajdują się bohaterowie powieści stworzeni przez Domagańskiego, a także opisani przez niego ludzie znani również z kart historii. Cechą charakterystyczną krzyżackiego cyklu jest dbałość o szczegóły stroju, uzbrojenia, detali życia w średniowiecznej Polsce i Europie. Także nawiązania do Sefer Jecira nie są pogwałceniem zasady historyczności, gdyż tradycja kabalistyczna była obecna w średniowieczu i w tym sensie jej zastosowanie do skonstruowania dodatkowego wymiaru dziejów stanowi także nawiązanie do źródeł z epoki.

Omówione książki należą do nurtu fantastyki historycznej, w której te dwie rzeczywistości współwystępują na kartach jednej narracji, w różnych zresztą konfiguracjach. U Sapkowskiego i Dębskiego elementy fantastyczne uatrakcyjniają przebieg fikcyjnych (według konwencji fikcji historycznej) zdarzeń, nie zmieniając „faktycznych” (w odniesieniu do historiografii) wydarzeń historycznych. Krzyżackie powieści Domagańskiego dobudowują za pomocą odniesień fantastycznych (aczkolwiek źródłowo ugruntowanych w epoce dziania się opowieści) dodatkowy wymiar wydarzeniom znanym z kart historiografii. Do podobnego zabiegu sięga również Andrzej Pilipiuk w opowiadaniu *Czerwona gorączka*, w którym wyjaśnia wybuch rewolucji

komunistycznej, odwołując się do fantastycznej przyczyny (tajemniczy wirus tytułowej czerwonej gorączki), lecz bez modyfikacji jej znanego z historii przebiegu (Pilipiuk 2013).

Inny charakter mają książki z nurtu historii alternatywnej. Istotnym ich elementem jest bowiem to, że wydarzenia historyczne nie toczą się w sposób „rzeczywisty”, lecz są kierowane przez wyobraźnię pisarzy w stronę nieznaną z podręczników historii. Polska literatura dorobiła się już znaczącego zbioru tego typu powieści.

W kontekście polskiej historii alternatywnej uwagę przyciąga książka Jacka Dukaja *Lód* (Dukaj 2007). Jest to bardzo złożona wizja świata, w którym „normalny” przebieg dziejów został na początku XX w. zakłócony pojawieniem się na Syberii tajemniczych istot zwanych „lutymi”, które wszystko wokół siebie zamrażają. Nad znaczną część Azji i Europy nadciąga nowa epoka lodowcowa, zmieniając realia polityczne, ekonomiczne i społeczne, a nawet fizykę, logikę i filozofię. Lód stwarzany przez „lute” ma niespotykane właściwości konserwowania materii, a przenikając do rud metali, nadaje im nowe właściwości, dla których zastosowanie w nowych dziedzinach przemysłu znajdują przede wszystkim Polacy – dawni zesłańcy syberyjscy i ich potomkowie. Epoka lodowcowa zamraża w przenośni i dosłownie sytuację polityczną w Europie, dlatego nie dochodzi do wojen światowych i rewolucji. W zasięgu oddziaływania „lutych” skutecznie działa logika dwuwartościowa, gdyż w obszarze wiecznej zimy nie ma nic pomiędzy „tak” a „nie”, istnieniem a nieistnieniem, prawdą a fałszem. Znani z realnej historii logicy Tadeusz Kotarbiński i Alfred Tarski (który tutaj „zamraża” swoją tożsamość i nosi rodowe nazwisko Teitelbaum) oraz dla odmiany także okultysta Aleister Crowley piszą inne książki, w których wypracowują odmienne koncepcje rzeczywistości i rządzących nią zasad. Inaczej rozwija się ideologia polityczna i religijna, koncentrując się wokół takich pojęć, jak „zima” i „odwilż”.

Bardzo rozległą i wielowątkową wizję alternatywnej rzeczywistości prezentuje również cykl książek Krzysztofa Piskorskiego *Zadra* (tom I 2008, tom II 2009) oraz *Czterdzieści i cztery* (2016). Punktem rozszczepienia dziejów są czasy wojen napoleońskich, podczas których – w powieści Piskorskiego – zostaje odkryty nowy rodzaj energii, nazwany „eterem” i w rezultacie historia zaczyna się toczyć inną koleiną i w zgoła innym kierunku. Powieści pisane są z polskiej perspektywy, a czytelnik w pierwszej kolejności poznaje konsekwencje powstania nowych technologii oraz towarzyszące im odkrycia nowych alternatywnych światów dla polskiej sprawy niepodległościowej. Eter przedłuża okres napoleoński oraz istnienie Księstwa Warszawskiego, mocarstwa uzyskują nowe zabójcze rodzaje broni, a imperialne wojny o nowe kolonie przenoszą się do nowych światów, kapitaliści zaś dysponują nowymi narzędziami ucisku proletariatu, co wyostreza walkę klasową. W świecie wykreowanym przez wyobraźnię Piskorskiego spotykamy znane z rzeczywistej historii postacie, takie jak Emilia Plater, lord Byron, Ada Lovelace, oczywiście Napoleon Bonaparte oraz Ludwik Bonaparte, ale ich usytuowanie w świecie i rola, jaką mają do odegrania, jest nieco inna. Byron jest działaczem ruchu luddystycznego dążącego do wyeliminowania eterowych wynalazków, Ada Lovelace również pracuje nad pierwszym na świecie językiem programowania, lecz w rzeczywistości alternatywnej jej wynalazek ma szansę znaleźć praktyczne

zastosowanie w napędzanej eterem maszynie różnicującej, konstruowanej przez polskiego wynalazcę i przedsiębiorcę Konrada Załuskiego (który zakupił niezrealizowany patent od bankruta Charlesa Babbage'a), jego plany może jednak pokrzyżować Eliza Żmijewska, siostra Emilii Plater (bohaterki powstania listopadowego dobrze znanej Polakom zarówno z historii, jak i z literatury; w powieści Piskorskiego jest ponadto kapłanką pradawnego litewskiego bóstwa Żmija; jego moc daje jej siłę opierać się Rosjanom uzbrojonym w eterową broń i dopiero interwencja monstrów z innej paralelnego świata – także ściągniętych przez Rosjan – umożliwia pacyfikację polskiego powstania i przyczynia się do śmierci Emilii Plater), gdyż z ramienia polskiej Rady Emigracyjnej ma ona wykonać na Załuskim wyrok śmierci wydany przez Juliusza Słowackiego (w alternatywnej rzeczywistości nie jest on wybitnym polskim poetą i wieszczem, lecz bezwzględny i fanatyczny politykiem), oskarżającego przedsiębiorcę o sprzedaż patentów na broń eterową Rosjanom, którzy korzystając z jej możliwości, spacyfikowali polskie powstanie na Litwie mające na celu przyłączenie tych ziem do Księstwa Warszawskiego. Kolorytu światu przedstawionemu dodają tajemnicze i groźne stworzenia przenikające z innych rzeczywistości przez otwarte nieopatrnie eterowe bramy...

Wątek alternatywnej energii oraz otwieranego przez nią przejścia do innego świata pojawia się w powieści Adama Przechrztzy *Wilczy legion* (2009), której akcję autor sytuuje w alternatywnym dwudziestolecu międzywojennym. Nowa energia – „odyczna” – pozornie nie zmienia politycznej równowagi sił. Świeżo odrodzone państwo polskie zmagają się z podwójnym zagrożeniem: ze strony nazistowskich Niemiec i komunistycznego Związku Radzieckiego. Technologię „odyczną” stosują wszyscy w stopniu proporcjonalnym do politycznego i ekonomicznego potencjału państwa. Drugi Oddział polskiego wywiadu wzmacnia potencjał bojowy swoich żołnierzy, a podtrzymywany przez leczące aparaty „odyczne” Naczelnik Państwa Józef Piłsudski nie umiera, jak w rzeczywistości, w roku 1935, lecz dożywa lat 40., kiedy przyjdzie mu znowu dowodzić polską armią w walce o przetrwanie państwa i narodu. Sowieci tworzą maszyny miażdżące ludzką wolę życia, tzw. zgniatarki, i maszyny do tortur, tzw. agonie. Hitlerowcy wykorzystują wpływ „odycznej” energii na ludzki umysł i tworzą maszynę powszechnej propagandy, by uczynić swe oddziały jeszcze bardziej fanatycznymi. Dzieje będą zatem jedynie nieco innym torem niż te znane z podręczników historii – pakt Ribbentrop–Mołotow i tak zostaje podpisany, a Polska walczy na dwa fronty i choć za sprawą „reanimowanego” Piłsudskiego unika popełnienia błędów z realnej wojny obronnej 1939 r., to przecież klęska wydaje się nieunikniona; sytuację zmienia dopiero wtargnięcie istot z innego wymiaru rzeczywistości przez lukę, którą stworzyło wykorzystywanie energii „odycznej”...

„Bramy do innego świata” występują dość często w fantastyce historycznej, ale środek ten służy różnym celom – czasem staje się osnową historii alternatywnej, w której autorzy zmieniają całkowicie przebieg dziejów, czasem, tak jak w wielu opowiadaniach Andrzeja Pilipiuka, np. opowiadaniu *Wieczne dzwony* ze zbioru *2856 kroków* (Pilipiuk 2012), nie wywierają większego wpływu na globalny przebieg dziejów, lecz dają autorowi możliwość opisanie wydarzeń fantastycznych w historycznym świecie przedstawionym.

Wydarzeniem „łamiącym historię” może być również cud religijny. Taką wizję alternatywnej historii Europy przedstawia Jacek Piekara w popularnym cyklu książek [np. *Płomień i krzyż* (Piekara 2008), *Ja, inkwizytor. Wieże do nieba* (Piekara 2010a), *Ja, inkwizytor. Dotyk Zła* (Piekara 2010b)] o alternatywnej historii Europy, w której Jezus Chrystus schodzi z krzyża i zabija swoich prześladowców. Opisywane przez Piekarę „chrześcijaństwo” odżegnuje się zatem od miłosierdzia, a prawo zemsty ma wymiar religijny, choć paradoksalnie autor nie opisuje żadnych fenomenów nieznanymi z realnej historii, w której również występowały prześladowania religijne, polowania na czarownice, funkcjonowała inkwizycja (tutaj wszelako mająca charakter bardziej świecki niż kościelny).

Istotnym komponentem wielu utworów alternatywnej historii jest rewizjonizm historyczny przejawiający się w postrzeganiu realnego przebiegu historii jako z jakichś powodów niewłaściwego czy niesprawiedliwego. Ten rodzaj literatury rozwija się intensywnie w Rosji, ale związanych z nim publikacji nie brakuje i we współczesnej Polsce. Dużą popularność zdobyły książki Marcina Ciszewskiego, w szczególności *www.1939.com.pl* (Ciszewski 2008), w której przedstawiona jest alternatywna historia kampanii wrześniowej 1939 r. Obok sił, którymi dysponowała wówczas Polska, biorą w niej udział również współczesne polskie oddziały wojskowe wyposażone w czołgi Twardy, śmigłowce Mi-24, pojazdy pancerne Rosomak i dalekosiężną artylerię. Komponentem fantastycznym powieści jest umieszczenie w niej futurystycznej technologii sterowanej przez AI, która daje możliwość cofnięcia oddziału wojskowego w czasie w celu naprawienia błędów popełnionych na polu walki. Sztuczna inteligencja w czasie manewrów wojskowych wykonywanych z pełnym wyposażeniem i ostrą amunicją cofa polski samodzielny batalion do początku II wojny światowej, gdyż uznaje, że podczas polskiej wojny obronnej popełniono błędy, które mogą zostać naprawione. Na tym fantastyczność książki się kończy, a czytelnik otrzymuje opis działań wojennych z obecną w tle historyczno-militarną spekulacją na temat, czy kampania wrześniowa 1939 r. została przegrana na skutek konkretnych błędów w dowodzeniu, których można było uniknąć. Warto nadmienić, że książek o podobnym schemacie w Polsce jest stosunkowo niewiele, lecz masowo ukazują się one w Rosji co najmniej od końca lat 90.

Nieco inny, choć zbliżony pod względem rewizjonizmu historycznego, charakter ma opowiadanie Andrzeja Ziemiańskiego *Bomba Heisenberga* ze zbioru *Zapach szkła* (Ziemiański 2003), należące generalnie do nurtu fantastyki historycznej. W opowiadaniu napisanym w nieco onirycznej tonacji bohater nazywający się Jarema Wiśniowiecki konfrontuje dwie wizje historii, jedną – znaną z naszej rzeczywistości, w której jest naukowcem konstruującym i testującym urządzenia do sterowania snem, i drugą – rzeczywistości alternatywnej, w której jest polskim oficerem i arystokratą Rzeczypospolitej Trojga Narodów walczącej w XX w. w sojuszu z Niemcami i Japonią przeciwko Stanom Zjednoczonym. Autor ukazuje intrygę mającą doprowadzić bohatera na tron polski po śmierci króla Henryka XI Jagiellończyka, a polskiemu imperium umożliwić wejście w posiadanie broni atomowej zwanej tytułową „bombą Heisenberga”. Akcja opowiadania przeskakuje to na jedną, to na drugą stronę rzeczywistości, a autor w sposób przywodzący na myśl twórczość Philipa K. Dicka trzyma czytelnika w niepewności, która z wersji historii jest „prawdziwa”, pod koniec opowiadania daje jednak wskazówkę, że to my,

czytelnicy, śnimy raczej naszą rzeczywistość historyczną.

Książka Dariusza Spychalskiego *Krzyżacki poker* (Spychalski 2005) jest z kolei przykładem realistycznej historii alternatywnej pozbawionej zarówno oniryczności obecnej w opowiadaniu Ziemiańskiego *Bomba Heisenberga*, jak i motywów fantastycznych pojawiających się w powieściach Piskorskiego i Przechrzty. Czytelnik otrzymuje za to thriller polityczny, którego akcja toczy się w XX w. w alternatywnej rzeczywistości historycznej. Polska (nazywana tu po prostu Rzeczpospolitą) w tej rzeczywistości jest mocarstwem w aspekcie politycznym: zajmuje nie tylko terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów z przełomu XVI i XVII w., lecz rozszerzyła swoje wpływy na Bałkany i Afrykę Północną; militarnym: (pełni funkcję światowego żandarma, stabilizując sytuację polityczną samą obecnością swoich sił zbrojnych; kulturalnym: polskie *universum* kulturalne narzuca światu swój system miar i wag – w książce operuje się łanami (miara powierzchni), garncami (objętości), stajami (odległości), język polski jest powszechnie znanym *lingua franca*; i oczywiście ekonomicznym: wspomniana jest imigracja zarobkowa do Rzeczypospolitej, marki i produkty znane są na całym świecie, kraj jest wreszcie siedzibą globalnego przemysłu i biznesu. Autor opisuje świat przedstawiony, nie szczędząc czytelnikowi szczegółów pozwalających na rozsmakowanie się w realiach, w których Polska nie straciła statusu mocarstwa w XVII w. ani nie stała się ofiarą sąsiednich państw w XVIII stuleciu, lecz, jak dowiadujemy się z rzucanych od czasu do czasu uwag natury alterhistorycznej, systematycznie rozbudowywała swoją imperialną pozycję od wieku XVI do czasu akcji powieści. Alternatywność rzeczywistości siłą rzeczy nie dotyczy tylko Polski, ale całego świata. W książce Europa Zachodnia jest emiratem, a południowe Bałkany pozostają pod okupacją turecką. Ciągłe istnieje państwo zakonu krzyżackiego, lecz w wyniku przegranych wojen z Rzeczpospolitą musi akceptować narzucone jej ograniczenia suwerenności, w tym uznawać autonomię Prus, jawnie dążących do niepodległości. W książce nie pojawiają się osoby znane z realnej historii, ale wiele wydarzeń z naszego wymiaru ma swoje odbicie w świecie powieści, dlatego dowiadujemy się na przykład, jak alternatywna Rzeczpospolita przezwyciężyła problem kozacki czy też uporała się z tarciem społecznymi, zażegnując groźbę rewolucji.

Akcja powieści rozpoczyna się w momencie, gdy krzyżackim szpiegom udaje się wykraść z muzułmańskiej Irlandii naukowca pracującego nad nowym typem broni. Zakon uzyskuje możliwość wyzwolenia się spod jarzma Rzeczypospolitej, ale w tym celu musi zarówno wyprodukować i użyć broń masowej zagłady, jak i podkopać pozycję Rzeczypospolitej na odległych krańcach jej imperium, gdzie na saharyjskich piaskach polska „kresowa” szlachta żyje tuż obok muzułmańskich Arabów. Rozpoczyna się gra wywiadów, w której jokerem może się okazać pomoc pruskich powstańców... Treścią książki nie jest zatem rozpamiętywanie (nierzeczywistej) potęgi alternatywnej Polski, lecz opis wartkiej przygodowej akcji, okraszanej wszelako miłymi dla duszy polskiego czytelnika obrazkami. Historia ukazana przez Spychalskiego jest alternatywna jako całość, to znaczy autor nie wyznacza krytycznego momentu, w którym dzieje zmieniły swój bieg.

Wielu autorów alternatywnej historii woli się skupić na konkretnym wydarzeniu, które było tak istotne dla przebiegu dziejów, że jego modyfikacja

stworzyłaby inną rzeczywistość. Tak czyni inny polski pisarz parający się (między innymi) historią alternatywną, Marcin Wolski. W książce *Jedna przegrana bitwa* (Wolski 2010) skupia się na tym, jak wyglądałyby dzieje Europy i świata, gdyby bitwę warszawską 1920 r. wygrała Armia Czerwona. Kierunek jego refleksji został wytyczony już przez lorda wicehrabiego d'Abernona, który nazwał to starcie osiemnastą bitwą decydującą o losach świata, przyrównując jej wagę do zwycięstwa Karola Młota nad Maurami pod Poitiers. Zgodnie z przypuszczeniami angielskiego intelektualisty klęska Polaków otworzyłaby drogę bolszewickiej rewolucji do rozszerzenia się na całą Europę, osłabioną po Wielkiej Wojnie. Marcin Wolski kontynuuje ten sposób myślenia na kartach książki napisanej z dwóch perspektyw: głównego bohatera żyjącego w EZSR (Europejski Związek Socjalistycznych Republik), czyli Eurosocu, obejmującym oprócz znanego nam z realnej historii terytorium także Polskę, Niemcy, Danię, Francję, Włochy i cały Półwysep Bałkański, oraz jego ojca – weterana pamiętnej i przegranej w alternatywnej rzeczywistości bitwy warszawskiej. W książce Wolskiego poza alternatywnym przebiegiem wydarzeń znajdziemy również opis alternatywnych życiorysów osób znanym z naszej historii i wreszcie dokładną charakterystykę realiów życia znanych starszemu pokoleniu Polaków z autopsji, to znaczy wszechobecnych problemów z zaopatrzeniem się w podstawowe artykuły potrzebne do życia; wszędobylską inwigilację; zagrożenie aresztowaniami; arogancję oraz cynizm partyjnych działaczy prowadzących wygodny tryb życia kosztem innych – w tej rzeczywistości „uroki” życia w państwie radzieckim są dostępne nie tylko mieszkańcom Moskwy czy Warszawy, lecz także Paryża i Rzymu.

Książka Wolskiego nie jest jednak (wbrew pozorom) zupełnie czarno-biała. Autor wskazuje na paradoksalne pozytywne następstwa takiego przebiegu wydarzeń zarówno w skali globalnej, jak i indywidualnej. Powstanie Polskiej Republiki Radzieckiej wzmacnia pozycję Feliksa Dzierżyńskiego, który nie dąży do całkowitego zniszczenia polskiej kultury, nie odłącza też od alternatywnej Polski Wilna i Lwowa, natomiast przyłącza do niej Śląsk i Pomorze. Józef Stalin nigdy nie dochodzi do władzy, gdyż alternatywny przebieg wydarzeń działa na korzyść układu Michaiła Tuchaczewskiego, Dzierżyńskiego i Nikołaja Bucharina. Nie wybucha też II wojna światowa i nie powstają nazistowskie obozy śmierci. Generalnie trudno powiedzieć, czy opisany przez Wolskiego świat alternatywny jest gorszy od naszego, przemoc i okrucieństwa rozkładają się w każdym razie inaczej. Tworzenie kolejnych republik radzieckich wiąże się z mordowaniem elit oraz niszczeniem dorobku cywilizacyjnego. Związek Radziecki jako pierwszy wynajduje broń atomową i używa jej przeciwko połączonym sojuszem Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym. Kraje anglosaskie, chcąc zabezpieczyć się przed groźbą eksportu rewolucji na swoje terytorium, odrzucają demokrację i wprowadzają system policyjny.

Bohater książki, uciekający z obszaru radzieckiego do Stanów Zjednoczonych, daje autorowi możliwość zestawienia tych dwóch światów. Marcin Wolski w swojej alternatywnej rzeczywistości dokonuje z jednej strony krytyki świata zbudowanego na ideologii komunistycznej, z drugiej zaś „wolnych krajów” – wykazuje, że wolność prowadzi zarówno do rzeczy dobrych, jak i złych, wcale nie musi przynieść dobra i szczęścia, niemniej (zdaniem Wolskiego) stwarza taką możliwość, dlatego autor ważne miejsce przypisuje religii. W świecie alternatywnym głównym nośnikiem etyki religijnej nie jest Kościół, rozdarty

za sprawą opanowania Rzymu przez komunistów i skostniały, gdyż nie dochodzi do II Soboru Watykańskiego, lecz postać Jana Pawłowicza, Polaka pochodzącego z Wadowic (oczywiście jest to alternatywny odpowiednik Karola Wojtyły), który po ucieczce z łagru trafia do Stanów Zjednoczonych, gdzie zostaje kaznodzieją i teleewangelistą, integruje rozproszoną i skłóconą polską diasporę, a także prowadzi do religijnego odrodzenia, rozpalając płomień wiary żarliwymi kazaniami.

Powyższy przegląd oczywiście nie wyczerpuje różnorodności powstałych w Polsce ksiązek, których treść można odnieść do nurtów historii alternatywnej i fantastyki historycznej. Wielość prac tworzonych w tych nurtach, a przede wszystkim różnorodność zawartych w nich obrazów świata i przemyśleń pozwala zauważyć możliwości, jakie kryją się w tych rodzajach pisarstwa.

Połączenie historii z fantastyką nie jest oczywiście w literaturze zjawiskiem nowym i występuje co najmniej od epoki romansów rycerskich, powstających w XVI i XVII w., było również obecne w literaturze romantycznej, powieści gotyckiej i bardzo szybko zagościło w XX-wiecznej literaturze fantastycznej. To raczej idea powieści historycznej, w której fikcjonalność nie powinna przekraczać granic realizmu czy prawdopodobieństwa wydaje się, patrząc z dłuższej perspektywy czasowej, chwilowym narzuceniem twórczości literackiej sztywnych reguł gatunkowych. W istocie takie połączenie historii i fantastyki stwarza autorom wiele możliwości zaskoczenia i zabawienia czytelnika, a jednocześnie nie pozbawia go pewnego punktu oparcia w rozumieniu sensu opisywanych wydarzeń i postaci.

Historia alternatywna z kolei pozwala nie tylko łączyć wydarzenia i postacie fikcyjne z realnymi (co występuje oczywiście i w „zwyckiej” powieści historycznej), lecz także przenieść refleksję nad przyczynowością w dziejach na zupełnie nowy poziom. Ta możliwość zdaje się odpowiadać oczekiwaniom czytelników przełomu XX i XXI w., na których wyobraźnię historyczną silniej oddziałują gry komputerowe o tematyce historycznej niż partycypacja w statycznych opisach wydarzeń historycznych zawartych w mediach tradycyjnych. Cechą charakterystyczną gier komputerowych podejmujących tematykę historyczną, zarówno strategicznych w rodzaju *Civilization*, militarno-taktycznych w typie *Total War*, jak i fabularnych, np. *Assassin's Creed*, jest to, że gracz nie odwzorowuje konkretnych wydarzeń historycznych, lecz swoimi działaniami tworzy alternatywną ścieżkę przyczynowo-skutkową, przy czym punkt wyjścia i realia są mniej lub bardziej historyczne (w zależności od gry), jednak przebieg wydarzeń jest już równoległy do historycznego.

Klasyczna powieść historyczna rozwijała się w sytuacji kulturowej zdominowanej przez obserwację i przeżywanie. Modus ten stanowi fundament tradycyjnych mediów. Historia alternatywna korzysta zaś ze wzrastającego znaczenia modusu partycypacji, budującego popularność gier komputerowych i sieci 2.0, w którym zdolność do przeżywania i obserwacji wiąże się silniej z możliwością uczestnictwa w obserwowanej rzeczywistości.

W Polsce powieść historyczna zaspokajała potrzeby związane z przeżywaniem polskiej historii, emocjonalnym zanurzeniem się w dziejach chwalebnych zwycięstw i porażek przynoszących „palmę męczeńską”. Tego rodzaju powieść budowała polską wspólnotę narodową przełomu XIX i XX w., społeczeństwo

polskie przełomu tysiącleci jest już inne. Choć (deklaratywnie przynajmniej) podziela wiele symbolicznych wartości swoich przodków, to jednak w inny sposób przeżywa obecność historii w teraźniejszości. Przeszłość jest traktowana bardziej jako rzeczywistość wirtualna – nieistniejąca materialnie, lecz praktycznie wywierająca wpływ. Zadana bardziej niż dana; bardziej otwarta na interpretacje i modyfikacje niż zamknięta w konkretnej formie narracyjnej i wymagająca jedynie emocjonalnego odbioru.

* Polska wersja (skrótowa) rozdziału z książki: Wiktor Werner, Violetta Julkowska (2018), *Contemporary Lives of the Past*, Instytut Historii UAM, Poznań, pt. „From Andrzej Kmicic to Witcher. Alternative History and Historical Fantasy in Poland at the Turn of the 20th and 21st Centuries” (s. 139–164).

Bibliografia

- Ciszewski M. (2008), *www.1939.com.pl*, WarBook, Ustroń.
- Dębski R. (2010), *Wilcze prawo*, Fabryka Słów, Lublin.
- Dębski R. (2012), *Krew z krwi*, Fabryka Słów, Lublin.
- Dębski R. (2015), *Księżycowy sztylet*, Fabryka Słów, Lublin.
- Domagalski D. (2009a), *Delikatne uderzenie pioruna*, Fabryka Słów, Lublin.
- Domagalski D. (2009b), *Aksamitny dotyk nocy*, Fabryka Słów, Lublin.
- Domagalski D. (2010), *Gniewny pomruk burzy*, Fabryka Słów, Lublin.
- Dukaj J. (2007), *Lód*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Hutcheon L. (1989), *The Politics of Postmodernism. (New accents)*, Routledge.
- Komuda J. (1999), *Opowieści z dzikich pól*, Fabryka Słów, Lublin.
- Piekara J. (2008), *Płomień i krzyż*, Fabryka Słów, Lublin.
- Piekara J. (2010a), *Ja, inkwizytor. Wieże do nieba*, Fabryka Słów, Lublin.
- Piekara J. (2010a), *Ja, inkwizytor. Dotyk Zła*, Fabryka Słów, Lublin.
- Pilipiuk A. (2012), *2856 kroków*, Fabryka Słów, Lublin.
- Pilipiuk A. (2013), *Czerwona gorączka*, Fabryka Słów, Lublin.
- Piskorski K. (2008), *Zadra*, Runa, Warszawa.
- Piskorski K. (2009), *Zadra*, Runa, Warszawa.
- Piskorski K. (2016), *Czterdzieści i cztery*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Przechrzta A. (2009), *Wilczy Legion*, Fabryka Słów, Lublin.
- Rigney A. (2001), *Imperfect Histories: The elusive past and the legacy of romantic historicism*, Cornell University Press, New York.
- Sapkowski A. (2002), *Narranenturm*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (2004), *Boży wojownicy*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (2006), *Lux perpetua*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (1994), *Krew elfów*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (1995), *Czas pogardy*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (1996), *Chrzest ognia*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (1997), *Wieża Jaskółki*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A. (1999), *Pani Jeziora*, SuperNova, Warszawa.
- Sapkowski A., Bereś S. (2005), *Historia i fantastyka*, SuperNova, Warszawa.
- Spychalski D. (2005), *Krzyżacki poker*, Fabryka Słów, Lublin.
- Wells H.G. (1895), *The Time Machine*, William Heinemann, London.

Wells H.G. (1910), *The Sleeper Awakes*, Thomas Nelson, London.
Wesseling E. (1991), *Writing History as a Prophet: Postmodernist innovations of the historical novel*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam.
White H. (1987), *The Content of the Form: Narrative discourse and historical representation*, Johns Hopkins University Press, Baltimore.
Wiedźmin i historia, „Mówią Wieki” (2002), nr 1.
Wołski M. (2010), *Jedna przegrana bitwa*, Zysk i S-ka, Poznań.
Ziemiański A. (2003), *Bomba Heisenberga [w:] Zapach szkła*, Fabryka Słów, Lublin.

Korekta językowa: Beata Bińko